- PORTAL REWITALIZACJA
- AKTUALNOŚCI

Dotacje na zielone podwórka i łapanie deszczówki. Łodzianie są eko!

30.11.2021 11:02 AP / ŁÓDŹ.PL

- kategoria:
- Portal Rewitalizacji
- Rewitalizacja

Nawet 80 proc. kosztów i maksymalnie 20 tys. zł dotacji dostało w tym roku kilkadziesiąt osób, które zdecydowało się wykorzystać na swojej nieruchomości wodę opadową albo zazielenić podwórka.

Zdjęcie przedstawia dwie niebieskie beczki na deszczówkę stojące na podeście z kamiennych płyt. Na beczkach leży rura doprowadzające do nich wodę. Przed beczkami stoją dwie plastykowe konewki w kolorze szafirowym nieco zlewając się kolorystycznie ze zbiornikami. Po prawej stronie widoczne zielone krzewy. Po lewej drewniana, pomalowana na biało ściana budynku.

Łapanie i zatrzymywanie deszczówki ma wiele korzyści. Zamiast pozwolić wodzie, która spadnie z nieba, odpłynąć do miejskiej kanalizacji, lepiej zachować ją na swojej działce i wykorzystać potem, np. do podlewania roślin.

W tym roku miasto dofinansowywało właśnie takie działania już po raz kolejny. W pierwszej edycji program był skierowany do wspólnot mieszkaniowych, a w tym roku o dotacje mogły się też starać osoby fizyczne, prawne oraz przedsiębiorcy.

– Na 50 złożonych wniosków udało się podpisać 40 umów na prawie 215 tys. zł. Pojedyncza dotacja wynosiła 80 procent kosztów inwestycji, nie więcej jednak niż 10 tys. zł brutto. Wnioskodawcy decydowali się w większości na zakup zbiorników na deszczówkę i systemów nawadniania z jej wykorzystaniem, ale pojawiały się też takie, które dotyczyły tworzenia systemów bioretencji czy zastosowania nawierzchni przepuszczalnych – mówi Agnieszka Pietrzak z Wydziału Kształtowania Środowiska.

Dotacje na zielone podwórka

Drugi miejski program – „ZazieleniaMY” – też był skierowany do szerokiego grona beneficjentów: mieszkańców, wspólnot mieszkaniowych, firm czy instytucji, które mają siedzibę na

obszarze rewitalizacji.

Tutaj można było zdobyć dotację na zazielenienie swojego podwórka, czyli nasadzenia drzew, krzewów i bylin, a także zakładanie łąk kwietnych i trawników. Spośród 50 wniosków o przyznanie dotacji 37 przeszło kwalifikację. W przypadku „ZazieleniaMY” dotacja była wyższa, bo mogła wynieść maksymalnie 20 tys. zł, ale także w sumie 80 proc. wszystkich kosztów. Na ten program miasto wydało w tym roku prawie 440 tys. zł.

– Oba programy mają zachęcać i włączać łodzian do działań przyczyniających się do ograniczenia negatywnych skutków zmian klimatu. Zazieleniając podwórko czy też instalując urządzenie pozwalające zagospodarować wody opadowe, każdy ma swój wkład w ochronę środowiska i adaptację do zmian klimatu. Nasze programy dotacyjne spodobały się mieszkańcom, co nas bardzo cieszy i będziemy je kontynuować – zapowiada Maciej Riemer, dyrektor Departamentu Ekologii.